

# GONIEC KRAKOWSKI

**CENY OGŁOSZEŃ:** Po tekście 1 mm w 2 szpaltach (szerokość szpalty 45 mm) po 72 grosze. Dla poszukujących pracy po 20 groszy. „Marginesowe” po złotych 3.— za 1 mm w 1 szpalcie (szerokość szpalty 45 mm).

Rok V.

Nr. 56.

Kraków, wtorek 9 marca 1943

Nadesłane, a nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie wówczas gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej. Prenumerata miesięczna 4.50 Zł. z odnośnikiem do domu 5 Zł. Na prowincji dopłata portu. Konto czekowe: Warszawa 658.

## Japonia znówu ofensywna.

**Parlament japoński domaga się najwyższego wysiłku dla celów wojny. — Nowe sukcesy japońskie w prowincji Yünnan i w północno-zachodniej Burmie. — Interwencja pani Czangkaiczek w Waszyngtonie.**

Tokio, 8 marca. Premier Tojo wystosował na sobotnim posiedzeniu parlamentu nowy apel do narodu japońskiego o zdecydowane wyłączenie całej swojej energii bojowej, aby pokonać Anglię i Stany Zjednoczone i stworzyć nowy porządek świata.

Naród japoński musi tworzyć zwartą całość i nie wolno mu osłabnąć w swych wysiłkach wojennych.

Wojna weszła obecnie w rozstrzygające stadium.

Zadaniem rządu jest kierowanie siłami narodowymi i wykorzystanie ich w dziedzinie wojskowej. Konsekwentnym celem rządu jest pokonanie Anglii i Stanów Zjednoczonych, oraz ukształtowanie w jednolitą całość i zreorganizowanie narodów na obszarze Wielkiej Azji Wschodniej.

Po przemówieniu premiera parlament japoński przyjął jednogłośnie rezolucję opowiadającą się za wzmocnieniem siły bojowej narodu.

Rezolucja podkreśla gigantyczne zadania pokonania Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych i stworzenia w świecie nowego porządku.

„W tym celu musimy uruchomić cały potencjał siły narodu dla wzmocnienia naszej energii bojowej dla wywołania pełnego zwycięstwa. Tylko celowe wysiłki całego narodu mogą zabezpieczyć niepokonalność Japonii. Z tego względu domagamy się od rządu, aby nie cofnął się przed żadnym wysiłkiem, skierowanym do wzmocnienia i rozszerzenia entuzjazmu narodowego odnośnie do pokonania Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych. Rząd wypełni to zadanie, zarówno dając nam wzorowy przykład, jak i przez rozszerzenie produkcji, oraz związane z tem wzmocnienie siły bojowej narodu, które zapewnią warunki usunięcia wszystkich trudności, stojących na naszej drodze”.

Energiczne ofensywy o charakterze okrajającym, przeprowadzone równocześnie przez wojska japońskie w prowincji Yünnan i w północno-zachodniej Burmie, spowodowały wyrzucenie przeciwnika ze znacznych obszarów na obu powyższych terenach. Agencja Domei następująco reasumuje wyniki postępów na tych obszarach:

Wskutek zajęcia Taipingkai i Szunzi-nagkai jednostki czungkingkie zostały obecnie zupełnie odepchnięte od rzeki Hu w prowincji Yünnan. Jedna jednostka japońska zdołała pokonać i zmusić do ucieczki dwie dywizje rezerwowej armii Czungkingu, podczas gdy dalsze oddziały japońskie obsadziły strategiczne punkty i pokonały znaczne siły Czungkingu pod dowództwem generała Hzihtsinszenka.

W północnej Burmie formacje japońskie przeprowadziły gwałtowny atak na jednostki brytyjsko-indyjskie.

Pomimo zacietego oporu wojska alijankie zostały na kilku punktach na głowę pobite.

Oddziały japońskie, które natknęły się na wojska alijankie w górskim terenie, zdołały wojska te pobić i zmusić do ucieczki. Wizyta pani Czangkaiczek u prezydenta Roosevelta komentowana jest przez „Berliński Tidende” w tym kierunku, że Chiny Czungkingu po wykluczeniu ich od udziału w konferencji w Casablance, postanowiły zaapelować u Stanów Zjednoczonych o pomoc w momencie, kiedy w południowych prowincjach Chin Czungkingu można zaobserwować oznaki zanawadające zagrożoną na wielką skalę ofensywę japońską.

Pozatem daje się odczuwać wzmocniona aktywność na morzu, wskazująca na planowaną akcję przeciwko wybrzeżom oceanu Indyjskiego. Ewentualny atak na linie okrętowe, prowadzące do Kalkuty, byłby dla Indii bardzo nieprzyjemny, ponieważ około 60% całej produkcji broni w Indiach znajduje się w tem miesiącu.

W krótkim czasie też Singapoore zostanie tak dalece odbudowany, że punkt ten będzie mógł wkrótce podjąć swe funkcje jako baza flotowa.

Wiele wskazuje na to, że Stany Zjednoczo-

ne utrzymują stosunkowo nieliczne siły zbrojne na oceanie Spokojnym. Prawdopodobnie bardzo wielką część floty Stanów Zjednoczonych przeniesiono w stronę Europy, dzięki czemu szanse japońskiej floty

wojennej znacznie się zwiększyły. Pani Czankaiszek niewątpliwie interwenjowała w Waszyngtonie w pierwszej linii o szybkie dostawy materiałów wojennych, zanim nie będzie już zapóźno.

## Stosunek Francji do rządu nankińskiego

Tokio, 8 marca. W komentarzu na temat stosunków, istniejących pomiędzy Czungkingiem a rządem francuskim w Vichy, japoński dziennik „Asahi” pisze, że wprawdzie niema jeszcze dotychczas urzędowego komunikatu w sprawie zerwania stosunków dyplomatycznych przez rząd Czungkingu, jednak stosunków pomiędzy temi obojema krajami nie można odjąć w żadnym wypadku uważać za normalne.

Przeistawienie dawnej polityki Francji, skierowanej przeciwko Japonii, nastąpiło dopiero z chwilą wezwania francuskich Indochin do wojny na obszarze Wielkiej Azji Wschodniej, a równocześnie walka Japonii przeciwko Czungkingowi znalazła właściwą ocenę w kołach francuskich. Powodem, dla którego dawny wrogi stosunek Francji wobec Japonii zamienił się na gotowość rządu Vichy do współpracy z Japonią jest przedewszystkiem fakt, że stu-

żność stol po stronie japońskiej, po drugiej zaś okoliczność, iż Japonia czyni rzetelne wysiłki w kierunku zasięgania opinii rządu w Vichy we wszystkich ważnych kwestiach, dotyczących interesów Francji. Francja zerwała już stosunki ze Stanami Zjednoczonymi, Anglią i Związkiem Sowieckim, a temsamem jej polityka zagraniczna skłoniła się w stronę mocarstw osi. Zawiadomienie Francji o obsadzeniu jej koncesji w zatoce Kwangczau spowodowało już protest rządu Czungkingu. O gotowości Francji do zrezygnowania ze swych koncesji i specjalnych praw eksterytorjalnych w Chinach zakomunikował konsul francuski rządowi narodowemu w Chinach, natomiast nie rządowi Czungkingu. Bez względu na to, jak można określić stosunki pomiędzy Francją a rządem Nankinu — kończy „Asahi” — nie można dłużej przeoczać realnych faktów.

## Giraud grozi narodowej Hiszpanii

Lizbona, 8 marca. Od piątku rana cały ruch pocztowy i telegraficzny strefy Tangeru został przejęty przez władze hiszpańskie.

Dotychczas obowiązywał układ, w którym Francja i Hiszpania zobowiązały się zrezygnować z prawa utrzymywania własnej państwowej poczty w strefie wpływów drugiego kraju. Przekształcenie francuskiego urzędu pocztowego w Tangerze na urząd hiszpański stało się koniecznym, ponieważ już od miesiąca francuski obrót pocztowy

przechodził przez ręce cenzorów hiszpańskich, celem uniemożliwienia łączności kół marksistowskich w Tangerze i elementów czerwonych hiszpańskich we francuskim Maroku.

Giraud już dawniej zagroził „represaljami” na wypadek, gdyby Hiszpanie nie chcieli wydać w jego ręce odnośnego urzędu pocztowego. Na fakt dokonany ze strony Hiszpanii odpowiedział on rozgoryczonymi protestami, a w Anglii mówi się o naprężonej sytuacji dyplomatycznej.

## Co czeka po wojnie angielską flotę handlową?

Brak tonażu może pozbawić rynków zbytu.

Genewa, 8 marca. „Co stanie się z żegluga okrętową Wielkiej Brytanii, gdy po wojnie minie zdziśiatkowany tonaż brytyjski wobec powiększonej do olbrzymich rozmiarów zdolności Stanów Zjednoczonych do budowy okrętów?” Ta myśl przewodziła snucie się, jak czerwona nić, w odpowiedziach miarodajnych kierowników żegluga brytyjskiej, udzielonych na ankietę, rozpisaną przez brytyjskie czasopismo, poświęcone żegludze okrętowej „Fairplay”.

I tak jedna z tych odpowiedzi oświadcza: „Zdajemy sobie jasno sprawę z tego, że po wojnie będziemy odczuwali dotkliwy brak okrętów. Jeżeli w tych warunkach inne, to jest obecne mocarstwa, znajdą się w korzystniejszej pozycji, wówczas musimy utracić część naszych rynków handlowych”.

W odpowiedzi innego „fachowca z długoletnim doświadczeniem” znajdujemy zapytanie, jaki skutek wywrze forsowanie budowy okrętów w Stanach Zjednoczonych na brytyjską żegluga morską, gdy kiedyś dojdzie do zakończenia wojny. „Przyszłość jest nabrała trudności dla brytyjskiej żegluga okrętowej. Jeżeli będziemy budowali lub sprzedawali statki po wysokich cenach, wówczas może się to nie rentować. Jeżeli z drugiej strony będziemy zwracać z budowa, wówczas Amerykanie zainwestują na których nie znalazł się dostateczna ilość brytyjskiego tonażu okrętowego”.

Znany brytyjski przedsiębiorca dokowy A. H. Bibby pisze: „Jak długo nie można sobie wyrobić dokładnego obrazu o sytu-

acji powojennej przy uwzględnieniu posiadanego jeszcze wówczas tonażu okrętowego, bezcelowem, a może nawet niebezpiecznem jest wyrażać już teraz w tej kwestii zdecydowane opinie. W każdym razie pewnem jest, że szeroka opinia publiczna — z powodu braku informacji ze strony rządu — nie docenia powagi niebezpieczeństwa łodzi podwodnych”.

**Anglicy stracili najszybszy stawiacz min.**

Berlin, 8 marca. Stawiacz min „Welshman”, o którego zatopieniu doniosła admi-

## Tunis powodem kłopotów.

Pora deszczowa się kończy — pora działać.

Berno, 8 marca. Opinia londyńska jest w dalszym ciągu niezbyt zadowolona z rozwoju wypadków na terenie Tunisu. Napomnienia o pośpiechu skierowane są obecnie już nie tylko pod adresem amerykańskim; od chwili objęcia naczelnego dowództwa na obszarze Tunisu bezpośrednio przez generała Aleksandra, również prestiż angielski jest tam silnie zaangażowany, niż dotychczas. Oba czołowe dzienniki konserwatywne w ocenie wypadków wykazują jednak znamienne sprzeczność. „Times” domaga się w bardzo natarczywym tonie pośpiechu: „pora deszczowa w Tunisie jeszcze się nie zakończyła. Z tego powodu drogi nie nadają się do operacji, wymagających wielkich ilości transportów. Koniec okresu deszczów przypada jednak na obecną porę; kilka zaledwie dni słonecznych wystarczyloby do osuszenia szos.” W dalszym ciągu „Times” wyraża przekonanie, iż są oznaki zbliżania się decydującego momentu. Niewątpliwie — oświadcza on z drugiej strony — wszelki nadmierny pośpiech byłby niewłaściwy, jednak należałoby sobie życzyć, aby naczelnego dowództwo anglo-amerykańskich sił zbieranych nie ustało w uświadamianiu sobie doniosłości czynnika czasu, zwłaszcza, że ataki niemieckie w Zagłębiu Donieckim toczą się z poważnym nateżeniem a Sowieci wobec nastania odwilży odczuwają „trudności”. Natomiast „Daily Telegraph” występuje przeciwko zniecierpliwieniu, panującemu wśród angielskiej opinii publicznej z powodu sytuacji w Tunisie, oświadczając co następuje: „Tunis pod żadnym względem nie jest jedynym magnesem, przy pomocy którego dąłoby się odciągnąć siły z frontu wschodniego, celem spowodowania odciążenia dla bolszewików. Nie jest bynajmniej prawdą, jakoby najpierw musiało się oczyścić północną Afrykę, zanim będzie można przystąpić do jakiegokolwiek innej operacji”.

ralicja brytyjska, należał do najszybszych i najlepiej uzbrojonych jednostek tego typu brytyjskiej marynarki wojennej.

Został on zbudowany w roku 1941, posiadał 2.650 ton wyporności, szybkość wynoszącą 39,75 mil morskich i był uzbrojony w 6 dział 12 cm. W obecnej chwili Anglia rozporządza jeszcze dwiema jednostkami stawiaczy min tej samej klasy.

**Turcja a sprawa cieśnin morskich.**

Sztokholm, 8 marca. Na podstawie wiarygodnych wiadomości, w czasie spotkania Churchilla z przedstawicielami państwa tureckiego w Adanie, wśród kwestyj, stanowiących przedmiot dyskusji na temat warunków czynnego wystąpienia Turcji na rzecz mocarstw anglo-amerykańskich, wyspa Cypr odgrywała o tyle uwagi godną rolę, że premier brytyjski oferował wprowadzenie Turcji włoskie posiadłości Rodos i Dodekanes, stanowczo jednakowoż odrzucił kwestię odstąpienia Cypru.

Turcja ze swej strony dała Churchillowi ponad wszelką wątpliwość do zrozumienia, iż w Ankarze traktuje się Cypr jako bezwarunkowo terytorium tureckie i należące do sfery interesów tureckich.

Poza tem ośrodkiem zainteresowania politycznego Turcji nadal jest sprawa bezpieczeństwa cieśnin morskich przed akcją sowiecką, co zresztą w czasie rozmów z Churchillem wysuwane było na plan pierwszy.

## Rewolucja w Ekwadorze.

Rzym, 8 marca. W Ekwadorze wybuchła rewolta, o której przebiegu agencja Stefani donosiła się z Buenos Aires następujących szczegółów: Przyczyna wybuchu rewolty jest prawdopodobnie silne niezadowolanie, pozostające w związku z wypadkami na wschodnich kresach Ekwadoru.

Wypadki te, jak wiadomo, doprowadziły do okupacji miejscowości Caroaboni na terenie prowincji Oro oraz miejscowości Carro na terenie prowincji Loja przez wojska peruwiańskie. Miejscowości te należą do Ekwadoru.

Prezydent Arroyo de Rio udał się do koszar w Quito, aby upewnić się o wierności oddziałów wojskowych.

Pułkownik Larver Alba, przewidywany przez stronnictwa lewicowe na prezydenta republiki, został skazany na banicję. Należący do t. zw. „socjalistycznej straży przedniej” kapitanowie Burbano i Carrello, zostali aresztowani i postawieni przed sąd wojenny, ponadto aresztowano i osadzono w więzieniu szereg czołowych osobistości, a wśród nich również generalnego sekretarza „socjalistycznej straży przedniej”.



## „Roosevelt ponosi winę”

„Popolo d'Italia” o sytuacji.

Mediolan, 8 marca. W „Popolo d'Italia” Appellus omawia ostatnie wydarzenia wojenne i polityczne.

„Anglia i Stany Zjednoczone — jak stwierdza autor — pozostawiały Unii Sowieckiej zupełnie wolną rękę w Europie, gdyż jako mocarstwa o charakterze wybitnie morskim, lub co najwyżej morskim i lotniczym, nie są w stanie przeciwstawić się bolszewizmowi na lądzie. Anglia, która opętała była zamiarem wyeliminowania z kontynentu europejskiego narodowego socjalizmu, faszyzmu i spokrewnionych ideologii, musiała uznać, iż rozpętała konflikt, przewyższający jej siły. Dlatego nie pozostało jej nic innego, jak rzucić się w ramiona swych podstępnych sojuszników, mianowicie północno-amerykańskiego imperium oraz bolszewizmu. Najcięższą swą klęskę Anglia poniosła nie w Norwegii, ani we Francji, czy też na Bałkanach, lecz właśnie w Waszyngtonie i Moskwie.

Roosevelt ponosi główną odpowiedzialność za obecny konflikt. Ponieważ nie było mu danem wejść do historii jako wielki reformator społeczny, obecnie chce się stać historycznym założycielem imperium dolaru.

Pięćdziesiąt procent ogólnych strategicznych zamierzeń anglo-amerykańskich niszczone jest przez łodzie podwodne, które jak miecz Damoklesa wiszą nad generałami i politykami, decydującymi w obozie aliantów. Wobec swej niezdolności pokonania na polu bitwy mocarstw Paktu Trzech, Anglia i Ameryka uciekają się do ataków terrorystycznych przeciwko ludności cywilnej, co jednakowoż nie jest w stanie osłabić oporu i woli zwycięstwa mocarstw osi.

Berlin, Rzym i Tokio w zupełnej jednomyślności niewzruszenie kroczą tą samą drogą. Przymerze niemiecko-włoskie pod każdym względem jest niewzruszalne. Ani Berlin, ani też Rzym nie zamierzają w Europie utworzyć panowania, opartego na systemie feudalnym, lecz zamierzają zorganizować obszar wielko-europejski, w którym wszystkie narody Europy mogłyby urządzić się pod względem narodowym bez poświęcenia swej wolności narodowej, oraz cech rasowych i kulturalnych.

Stany Zjednoczone natomiast walczą w imię zniszczenia Europy, oraz rozwiązania imperium angielskiego. Dyrygentem tego konfliktu jest żydostwo, które tutaj widzi swe szanse urzeczywistnienia pragnienia talmudycznego, to znaczy przodowania „rasy wybranej i uprzywilejowanej”.

## „Deklaracja atlantycka nie do przeprowadzenia”

Helsinki, 8 marca. W związku ze sporem, jaki się toczy pomiędzy emigrantami polskimi w Londynie i Unią Sowiecką, dziennik „Uusi Suomi”, omawiając szczegółowo tę kwestię, stwierdza, iż deklaracja atlantycka jest bezsensowna i nie do przeprowadzenia dla małych narodów.

Faktu tego w niczem nie zmieniają wybiegi prasy anglo-amerykańskiej w stosunku do Finlandii, gdyż podkreślono wyraźnie, że utrzymanie granic fińskich z roku 1939 „nie posiada stałych podstaw”, gdyż Unia Sowiecka z takim stanem rzeczy nigdy się nie pogodzi, że „względów bezpieczeństwa”. Charakterystycznym jest fakt, iż w tego rodzaju wywodach anglo-amerykańskich wogóle nie wspomina się już deklaracji atlantyckiej.

## „New York Times”

o stratach aliantów na morzu.

Sztokholm, 8 marca. „New York Times” komentując ostatnie przemówienie pierwszego lorda admiralacji brytyjskiej Alexandra zwraca uwagę na straty w ludziach. Okrety można wprowadzić zastąpić nowymi — pisze dziennik — jednak utracony materiał ludzki jest nie do zastąpienia. Wielu młodych marynarzy złożyło swoje życie w ofierze celem ubezpieczenia komunikacji posilkowej, posiadającej żywotne znaczenie.

„Wciąż jeszcze nie widać końca tych ofiar” — oświadcza dziennik — „zacięta walka morska trwa dalej. Krażownicy i kontrtorpedowce w czasie swych podróży, celem ubezpieczenia konwojów są narażone na ataki, które nie posiadają odpowiednika w historii wojen morskich”. — Dziennik nowojorski kończy swoje wywody stwierdzeniem, że również statki wojenne Stanów Zjednoczonych dzielą los okrętów brytyjskich.

## Kanada w obawie o swą przyszłość.

Genewa, 8 marca. Korespondent czasopisma „Christian Science Monitor” w Ottawie zajmują w jednym ze swych artykułów stanowisko wobec zagadnień gospodarczych Kanady w okresie powojennym, przyczem m. in. pisze, że gospodarka Kanady w większej części została ściśle zespolona dla celów wojennych z gospodarką Stanów Zjednoczonych.

Z tego powodu stanowisko Kanady po zakończeniu wojny będzie niezwykle trudne. Klucz do całej przyszłości gospodarczej Kanady leży w amerykańskiej polityce celnej. W razie, gdyby Stany Zjednoczone miały powrócić do swej dawniejszej polityki wysokich cel, wówczas życie gospodarcze Kanady zostanie narażone na straszliwy cios. Z tego powodu Kanada śledzi z zaniepokojeniem objawy światowej polityki handlowej Stanów Zjednoczonych. W szczególności Kanada z uczuciem trwóznego napięcia wyczekuje na decyzję kongresu w sprawie prawa prezydenta zawierania wzajemnych układów handlowych.

# Zakończenie walk w północnej części frontu.

Zatopienie czterech okrętów handlowych z 32.000 brt.

Berlin, 7 marca. Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych donosi z głównej kwatery Führera w dniu 6 marca:

Na północnym froncie przyczółka mostowego rzeki Kubań zakończono wczoraj walki, skierowane przeciwko formacjom 58-mej armii sowieckiej, użytym w celu okrążenia. Dwie dywizje sowieckie zupełnie zniszczone. Kilka innych silnie osłabiono. Wojska nasze zdobyły wziętą ponad tysiąc jeńców. Prócz licznej innej broni i pojazdów zdobyto 69 dział i przeszło 250 karabinów maszynowych, oraz granatników. Nieprzyjaciel ponosił szczególnie wysokie straty w ludziach, które wzrastają jeszcze dlatego, ponieważ podczas ucieczki niezliczeni żołnierze sowieccy topili się w błotnym terenie, zalanym wodą.

Na froncie pomiędzy morzem Azowskim a Kurskiem odbywały się wczoraj tylko walki o znaczeniu lokalnym. Oczyszczanie terenów, położonych na południe od środkowego biegu Dońca, oraz w rejonie na południe od Charkowa, czyni dalsze postępy. Zniszczono kilka rozproszonych grup nieprzyjacielskich.

Na środkowym odcinku frontu załamały się także wczoraj liczne ataki nieprzyjacielskie.

Pod Staraja Russia i na południe od tego miasta kontynuował nieprzyjaciół swe ataki, wspierane silnym ogniem artyleryjskim, czołgami i samolotami bojowymi. Odparto go ponownie krwawo. Przed naszymi pozycjami zaległo zniszczonych 31 czołgów.

Na wodach Dalekiej Północy niemieckie samoloty bojowe zaatakowały konwój nieprzyjacielski. Zatopiono przytem jeden statek handlowy o pojemności 6.000 ton, a jeden dalszy wielki statek uszkodzono.

Na morzu Śródziemnym niemieckie samoloty bojowe zatopili z pośród konwoju nieprzyjacielskiego trzy statki handlowe o łącznej pojemności 26.000 ton.

Na froncie tunetańskim jedynie nierzazna działalność bojowa o charakterze lokalnym.

Formacja brytyjskich samolotów przeprowadziła we wczorajszych godzinach wieloletnich atak na rejon Niemiec zachodnich. Ludność, szczególnie w Essen, poniosła straty. Bomby burzące i zapalające wywołały poważne szkody w dzielnicach mieszkaniowych i w gmachach publicznych. Myśliwce, operujące nosą i artylerią przeciwlotniczą lotnictwa zestrzeliły 15 z pośród atakujących bombowców.

# Pomyślne operacje niemieckich formacji zmotoryzowanych na południe od Charkowa

Walki obronne na odcinkach Orła i Staraja Russia.

Berlin, 8 marca. Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych donosi z głównej kwatery Führera w dniu 7 marca:

Na przyczółku mostowym rzeki Kubań oraz na froncie rzeki Miłus i Dońca odbywały się wczoraj tylko walki o znaczeniu lokalnym. Dzięki wypadom niemieckich jednostek pancernych rozproszono bolszewików na pozycjach przystojawczych i wzięto kilkuset jeńców oraz liczną zdobycz.

W rejonie na południe od Charkowa szybkie formacje armii lądowej i oddziały SS złamały silny opór nieprzyjaciela i wyparły go na północ. Zniszczono obozowe formacje trzeciej sowieckiej armii pancernej, składające się z części 12 i 15-go korpusu pancernego, jednego korpusu kawalerii i trzech dywizji strzeleckich. Liczną zdobycz i zdobywcę zdelano dopiero ustalić częściowo. Dotychczas naliczono ponad 225 dział, 61 czołgów i przeszło tysiąc pojazdów. Krwawe straty bolszewików są nadzwyczaj wysokie.

W rejonie Kurska i na całym odcinku Orła silne ataki sowieckie zmieniły się ze skutecznymi własnymi kontratakami. Pomimo, że nieprzyjaciół rzucił do walki świeże dywizje, nie udało mu się na żadnym miejscu uzyskać sukcesów.

W ramach planowych własnych ruchów oddano nieprzyjacielowi bez walki miasto Giack, po ukończeniu ewakuacji. Wszystkie próby bolszewików, aby przeskoczyć

niemieckim ruchem odbijającym się od nieprzyjaciela pozostały bezskuteczne.

Na odcinku Staraja Russia nieprzyjaciół wczoraj bezustannie nacierał na nasze silne pozycje obronne. Odrzucono go wśród ciężkich strat w czołgach i ludziach. Na południe od jeziora Kadogi wojskom naszym udało się dzięki lokalnemu wypadowi polepszyć swe pozycje. Prócz licznej zdobyczy wzięto przytem kilkuset jeńców. Na wielu odcinkach frontu w zachodniej stronie formacje lotnictwa wspierały wojska armii lądowej, przeprowadzając gwałtowne ataki na koncentracje wojsk nieprzyjacielskich, pozycje i połączenia dowozowe.

Na froncie południowo-tunetańskim wojska niemieckie woskie przeprowadziły lokalne wypadki na nieprzyjaciela. Siły zwalczające dokonały wypadów głęboko w rejon nieprzyjacielski. Formacje samolotów bliskiego wsparcia z widocznym skutkiem atakowały siły pancerne, zmotoryzowane kolumny oraz pewną nieprzyjacielską bazę lotniczą.

W toku ataku lotnictwa na konwój nieprzyjacielski — o którym już wczoraj doniesiono — uszkodzono jeden dalszy wielki frachtowiec.

Podczas odpierania nieprzyjacielskich ataków lotniczych na dwie miejscowości, położone na francuskiej wybrzeżu atlantyckim, stracono trzy czteromotorowe bombowce oraz dwa samoloty myśliwskie.

# Fiasko statków typu „Liberty”.

Urząd marynarki swoje — a stocznice swoje.

Genewa, 8 marca. „Powolnemi łoz bynajmniej nie bezpłecznymi nazywa czasopismo amerykańskie „Time” statki typu „Liberty”. Ogólnie biorąc kategoria tych statków, jak podkreśliło pismo, okazała się fiaskiem, gdyż rozwijać mogą jedynie maksymalną szybkość 10-ciu węzłów. Tem samem szybkość konwoju znacznie się obniża, gdyż płynąć on może jedynie tak szybko, jak się posuwa najpowolniejszy statek. Maszyny również nie są bez zarzutu. Ciągłe słyszy się o defektach. Płyty żelazne często okazały się kruche. Skutkiem tego statki muszą być często naprawiane, co znowu pochłania wiele czasu i pracy. Komisja marynarki Stanów Zjednoczonych, jak w dalszym ciągu podaje „Time”, rozważa już kwestję, by budować parowce typu „O”, rozwijające szybkość 18 węzłów. Stocznice okrętowe natomiast wówczas przekształty, iż jednostki typu „Liberty” o wiele szybciej można budować. Ponadto latwiej można fabrykować staromodne maszyny okrętowe, aniżeli to ma miejsce przy nowoczesnych urządzeniach turbin, które zresztą koniecznie potrzebne są dla kontrtorpedowców i korwet. Z tych względów komisja marynarki nosi się z zamiarem opracowania nowego dużego typu „Liberty”. Produkcja w tym wypadku podjęta mogłaby być dopiero w roku 1944.

## Bazy Stanów Zjednoczonych w Nikaragua.

Vlgo, 8 marca. Stany Zjednoczone, podobnie jak w większości państw środkowo-amerykańskich, tworzą bazy wojskowe również na terenie Nikaragua.

Technicy północno-amerykańscy rozbudowali port Corinto do rozmiarów ważnej bazy operacyjnej. W obecnej chwili stacjonują już tam statki patrolowe Stanów

Zjednoczonych. Chodzi tu o jednostki, pełniące służbę strażniczą w pobliżu Kanału Panamskiego.

## Anglia przeciwko międzynarodowemu zarządowi kolonij.

Sztokholm, 8 marca. Angielski minister kolonij Oliver Stanley oświadczył w piątek wleczór w przemówieniu w Oxfordzie, że „zmuszony jest odrzucić wszelkie plany, odnoszące się do stworzenia jakiegos międzynarodowego zarządu brytyjskiego państwa kolonialnego”.

Zarząd nad koloniami brytyjskimi — jak podkreślił Stanley — musi być jak dotychczas pozostawiony wyłącznie w rękach Wielkiej Brytanii. „Nie mogę popierać teorii — mówił Stanley — według której miałyby to być korzyścią dla jakiegokolwiek kolonii w szczególności, lub dla całego świata w ogóle, aby oddany został pod zarząd jakiejś korporacji międzynarodowej”.

# Szkody spowodowane suszą w południowej Ameryce

Buenos Aires, 8 marca. Na temat szkód, o jakich już doniesiono, spowodowanych długotrwałą suszą, prawdopodobnie najgroźniejszą na terenie południowej Ameryki od roku 1916, nadchodzi jeszcze dalsze informacje, stwierdzające, że w prowincjach argentyńskich Santa Fe, Buenos Aires i Cordoba uległo zniszczeniu 45—65% zbiorów kukurydzy, zaś w prowincjach La Pampa i niektórych okolicach Entre Rios cały zbiór kukurydzy.

Również stan bydła został silnie przerzedzony, a 33 miliony krów w Argentynie

## Włoskie przedstawicielstwo dyplomatyczne w Tunisie.

Rzym, 8 marca. Fakt mianowania posła włoskiego w Tunisie charakteryzują w kołach dyplomatycznych Rzymu, jako знаmienne wydarzenie polityczne w dziedzinie stosunku Włoch do kraju Tunisu. Pierwszy poseł Enrico Bombieri uchodził za jednego z najlepszych włoskich znawców stosunków na terenie Tunisu.

Bej Tunisie przyjął dyplomate włoskiego w swoim pałacu w Hamam Luf. Przyjęciu temu towarzyszyły wszystkie ceremonie honorowe, uświetnione zwyczajem w etykiecie dworu tunetańskiego. Bej powitał posła w sali tronowej w obecności swego brata i całego rządu i odbył z posłem Bombieri długą i serdeczną rozmowę. Jak stwierdza doniesienia z Tunisu interesował się on żywo powołaniem Włoch, króla-cesarza i Mussoliniego i prosił posła Bombieri o udzielenie sobie wyczerpujących informacji na temat włoskich politycznych linii wytyczających co do współpracy ze wszystkimi arabskimi krajami i narodami, szczególnie z Tunetańczykami. Poseł Bombieri zakomunikował przy tej sposobności bejowi, iż ma polecenie wręczenia w imieniu rządu faszystowskiego 50.000 franków na akcję pomocy dla ludności poszkodowanej wskutek ataków powietrznych na Kairouan. W zakończeniu audjencji poseł przyjął defiladę gwardji beja.

## Włoskie komunikaty wojenne.

Rzym, 7 marca. Włoski komunikat wojenny z soboty dnia 6 marca ma brzmienie następujące:

Główna kwatera włoskich sił zbrojnych komunikuje:

Na froncie tunetańskim nie wydarzyło się nic godnego uwagi.

W walkach powietrznych myśliwcy niemieccy zestrzelili 5 samolotów.

Liczba jeńców wziętych do niewoli między dniem 26 lutego a 3 marca wzrosła na 2.500, w czem 52 oficerów.

Bombowce niemieckie zaatakowały pewien konwój, składający się z licznych statków i pływacy na północno-zachód od Trypolisu. Zatopili one 3 parowce o łącznej pojemności 26.000 brt i uszkodziły 2 dalsze parowce o ogólnej pojemności 13.000 brt.

Jedną z naszych łodzi podwodnych pod dowództwem kapitana marynarki Rino Erler zatopili kontrtorpedowiec i stordedowała parowiec. Obydwie jednostki płynęły w konwoju w środkowej części morza Śródziemnego.

\*

Rzym, 8 marca. Włoski komunikat wojenny z niedzieli 7 marca ma brzmienie następujące:

Główna kwatera włoskich sił zbrojnych komunikuje:

Na południowym odcinku frontu tunetańskiego podczas dnia wczorajszego doszło do walk o charakterze lokalnym.

Lotnictwo brało w nich czynny udział, bombardując koncentracje czołgów, pozycje artylerji i kolumny samochodów.

W toku walk powietrznych zestrzelono 5 aparatów typu Spitfire, a na jednym z lotnisk nieprzyjacielskich zniszczono na ziemi liczne samoloty.

## Wypadek z materiałem wybuchowym w armii szwedzkiej

Sztokholm, 8 marca. W czasie ćwiczeń materiałami wybuchowymi w armii szwedzkiej, wydarzył się w sobotę w południowej Szwecji poważny wypadek, który spowodował śmierć 7-miu żołnierzy, przyczem 30 zostało rannych, w tem kilku bardzo ciężko.

## Katastrofa samolotu koło Gibraltaru.

Algeiras, 8 marca. Samolot typu „Spitfire” tuż po swym starcie runął wieczorem dnia 5 marca do morza mniej więcej w odległości 3 km od lotniska w Gibraltarze.

## Katastrofa górnicza w północnej Francji.

Bruksela, 8 marca. W jednej z kopalni węgla w Bethune (północna Francja) wydarzyła się w czwartek poważna katastrofa, która pochłonęła 13 zabitych, 8 ciężko rannych i 3 leż rannych.

Przyczyny wypadku dotychczas jeszcze nie wyjaśniono. Istnieje przypuszczenie, że w czasie przygotowania ładunku wybuchowego zapalił się pył węglowy.



## 6 kg złota wśród odpadków papieru.

Helsinki, 8 marca. Niespodziewanego odkrycia dokonał pewien robotnik w czasie przegładania odpadków papieru w jednej z fabryk papieru w południowo-zachodniej Finlandji. Znalazł on 6 kg. złota w baryłkach, przedstawiających wartość kilku milionów marek fińskich.

Okazało się, iż odpadki starego papieru pochodzą z kolejowego urzędu pocztowego Rampere, gdzie w sposób dotychczas niewyjaśniony pomiędzy odpadki starego papieru dostała się na wysoką sumę ubezpieczona wartościowa przesyłka kopalni miedzi w Uutokumpu, gdzie w mniejszych rozmiarach wydobywa się również złoto. Szczęśliwy znalazca niewątpliwie otrzyma wysokie wynagrodzenie od zarządu pocztowego.

# KRONIKA

MARZEC

8

Poniedziałek

Dziś: Jana Bożego  
Jutro: Franciszki wd.

Dziś obowiązuje zaciemnienie od g. 18.30 do 5.00

## Nowe ogrody w celu zapewnienia wyżywienia.

Łuków, 8 marca. Zarząd miejski miasteczka Łukowa w Okręgu Lubelskim oddał do dyspozycji miasteczka, które już i tak podobne jest do jednego wielkiego ogrodu, wielkie łaki podmiejskie, na których powstają nowe ogrody.

Już w ubiegłym miesiącu rozpoczęto wszystkie prace nad przygotowaniem tych polaci pod uprawę wiosenną. Będą to przede wszystkim ogrody warzywnicze, które pozwolą miejscowej ludności zaopatrzyć się w świeże warzywa, uodziejając tem samem gospodarce wyżywienia.

## Kronika żałobna.

(fem) Kraków, 8 marca. W ostatnich dniach zmarli: Katarzyna Niedzielska, lat 66; Feliks Natarczyk, lat 70, robotnik; Apolonia Banaś; Magdalena Dytko, lat 25, robotnica; Ferdynand Pieradzki, lat 63; Stanisława Kukulicz, lat 8; Józef Katakiewicz, lat 74, emerytowany kolejarz; Ewa Stojek, lat 52, robotnica; Zofia Domini, lat 73; Stanisława Dębska, lat 56, żona adwokata; Zofia Dyba, lat 77; Wacław Piątek, urodz. w 1942 r.; Franciszek Nosel, lat 67, stolarz; Józefa Ryba, lat 62, robotnica; Maria Juszczyńska, lat 67, żona tramwajowca.

# Ustawodawstwo i rzemiosło.

Kraków, 8 marca. Struktura gospodarstwa kształtuje ustawodawstwo, a z drugiej strony ustawy wywierają wpływ na rozwój życia gospodarczego; jest to wzajemna współzależność. Z historii ustawodawstwa rzemieślniczego można wysnuć jeden wniosek, a mianowicie, że sztywne ramy ustawodawcze, przystosowane do wymogów życia gospodarczego z czasów średniowiecznych zostają rozsądzone przez drgającą żyłką rzeczywistości.

W ciągu wieków dają się zauważyć dwa sprzeczne prądy: tendencje do istniejącego stanu posiadania przez warstwę zagrożoną w swym bycie i tendencje liberalistyczne, które są wykładnikiem rozwoju i postępu gospodarczego. Wieki średnie — to system produkcji rzemieślniczej — zamkniętej w gospodarce miejskiej, na gruncie której wyrosła struktura prawno-organizacyjna, określona jako ustroj cehowy. Cechy, jako organizacje zawodowe powstały już w IX wieku we Włoszech, skąd przeszczepiono je do Francji, Niemiec i Anglii. Był to wprawdzie okres wolności przemysłowej, ale jeśli chodzi o samo rzemiosło, rygorystyczne ustawy krepują je w dalszym ciągu. Walka rzemiosła zaczyna przybierać ostre formy w XV wieku, kiedy to cechy przystępują do ograniczenia wiejskiej produkcji rękodzielniczej przez wydanie przepisów zabraniających chłopom zajmowania się rzemiosłem i zmuszających ludność wiejską do zaopatrywania się w wytwory rzemieślników cechowych po cenach określonych przez cechy. We Francji walka ta doprowadziła do upadku kwitnącej po wsiach produkcji tekstylnej i emigracji wiejskiej ludności rękodzielniczej do Anglii. Podobnie i we Francji zabroniono produkcji rzemieślniczej po wsiach aż do roku 1762. Niemniej, a może właśnie wskutek tych ograniczeń rozwijała się praca przemysłowa na wsi. Wobec tego ustawodawstwo cechowe wprowadza nowe ograniczenia, wyrażające się w obowiązku wykazania się 2—6 latami nauki i 3—5 latami praktyki czeladniczej, oraz

złożenia ogzemu mistrzowskiego.

Te dążności odciecia dopływu świeżych sił do rzemiosła, przeprowadzane pod płaszczykiem troski o utrzymanie wysokiego poziomu kwalifikacji zawodowych, snują się w rozwoju historycznym, jak niekiedy przewodnia we wszystkich zamierzeniach ustawodawczych rzemiosła. Dalej następują postanowienia ograniczające liczbę uczniów, względnie czeladników w rzemieślniku — do dwóch. Ustawodawstwo cechowe zabrania mistrzowi prowadzenia więcej niż jednego warsztatu sprzedaży obcych wytworów; ograniczono ilość godzin pracy, rozmiar produkcji i ilość dni w tygodniu. Ten stan utrzymał się aż do końca niemal XVIII wieku we wszystkich państwach europejskich, przyczyniając się do rozmnożenia rzeszy „nielegalnych” rzemieślników miejskich i wiejskich. Rzemieślnicy produkujący poza ramami ustroju cechowego, do którego dostęp dla nich był zamknięty, siłą rzeczy zasilili rosnące zastępy chałupników.

Wreszcie w okresie zupełnego już zwyrodnienia ustroju cechowego państwo występuje z czynną ingerencją i łamie poszczególne przywileje cechowe, wprowadzając wolność przemysłową. Anstrja kasuje resztki organizacji cechowych w r. 1766, we Francji Wielka Rewolucja rozsada ten gmach ustawodawstwa, rok 1768 wprowadza tesaime zmiany w Polsce, a w r. 1810 wprowadza przemysłową obejmując również Prusy. Od tej pory każdy mógł wykonywać rzemiosło bez ograniczeń miejsca i rozmiarów oraz sprzedawać swoje produkty po dowolnej cenie. W krajach, które stały się na stanowisku wolności przemysłowej, rzemiosło wzniosło się na wysoki poziom gospodarczy i techniczny.

W połowie XIX wieku można przeprowadzić dokładny podział, występujący wśród państw europejskich. Jedne holdują ustrojowi rzemieślniczemu całkowicie lub częściowo zreglamentowanemu, drugie zaś stosują całkowitą wolność wykonywania rzemiosła, jak i w ogóle przemysłu.

## Koncert w Starym Teatrze.

Nie nastraszy nas już śnieg, syjący na zmianę z lodowatym deszczem, ani zmarznięte grudki, z przekorą strzające przez wiatr z okiści drzew, za kołnierze naszych futer. Nie damy się zbliżyć. Zima bezapelacyjnie kończy się. Wiosna zbliża się ku nam chyląc krokami. Czyż możemy jej nie czuć, gdy wychodzimy z koncertu, na który „lecieli się ptaszkiwie leśni”, aby nam ją zapowiedzieć i w tekstach i w wykonaniu, idąc w zawody ze swoimi pobratymcami leśnymi?

Sprawa tych naszych podniósłych wrażeń jest pan Stanisław Drabik, który zorganizował ten piękny koncert, objął kierownictwo artystyczne i skompletował go swoim cennym udziałem, podając tem prawdziwą ucztę artystyczną, zarówno pod względem doskonałego programu, jak i wykonania „non plus ultra”.

Przesuwają się więc przez estradę p. Halina Dudicz-Latoszewska, primadonna opery, wspinały koloratury sopran, znakomity śpiewak operowy i kompozytor muzyczny p. Stanisław Drabik, bohaterki tenor i p. Karol Urbanowicz, nieprzeciętni miary talentu — bas.

Pani Halina Dudicz-Latoszewska szczodra rękę rozrzuciła przed nami perły swego niepośledniego talentu.

O wysokieli skali głos świetnej śpiewaczki jest wprost fantastyczny. Nie odczuwa się najmniejszego wysiłku ze strony artystki. Najwyższe tony wyrzucane są z bajeczną łatwością. Jej brawurowa koloratura — to najczystszej wody kryształki, nżane na srebrną nić. Jeśli dodamy do tego niezwykle inteligentną interpretację, temperament, fenomenalną muzykalność i przemilną aparycję, nie zdziwimy się, że frenetyczne brawa, które rozlegały się za każdym ukazaniem się ar-

tystki, zmuszały ją do kilkakrotnych bisowań. Rozentuzjamentowana publiczność premierowa nie chciała puścić z estrady znakomitego gościa warszawskiego, którego żegnaliśmy tylko krótkiem „dowidzenia”.

Pni Latoszewska dała nam prześliczne arje z operetek Fr. Lehara: „Kraina uśmiechu”, „Paganini”, wale z operetki „Gładitla”, Fr. Straussa arja Adell z „Zemsty nietoperza” i kilka pięknych, melodyjnych walców: „Nad miodnym Dunajem”, „Odgłosy wiosenne”, wale Różyckiego „Caton” i Fr. Grothe „Gdy Straussa walc brzmi” i z odpowiednim temperamentem odśpiewany „Czardasz” Fr. Grothea.

Nie po raz pierwszy słuchamy i zachwycamy się śpiewem znanego artysty p. Stanisława Drabika, którego sława śpiewacza szła za nim z różnych dzielnic kraju. Jego bohaterki tenor pozostał nieskazitelnie czysty.

Artysta w dzisiejszym programie odtworzył kilka pieśni: Tostiego „Ideale”, Bixio: „Pragnienie”, z repertuaru Klepury, pamiętne, tak bardzo popularizowane „O sole mło”, arja z operetki „Kraina uśmiechu” i własnej kompozycji muzycznej „Moja Canzonetta”. Poza tem Drabik odśpiewał z panią Latoszewska duet miłosny z operetki „Paganini” i na zakończenie duet z p. Urbanowiczem z opery „Sprzedana narzeczona”.

Artysta zbierał zasłużone brawa i również musiał — na silne domaganie się publiczności — bisować.

Metaliczny bas! — brzmi to nieomal paradoksalnie. Przyzwyczajeni jesteśmy bowiem do roli basa w operze, który jest niejako akompaniamentem dla sopranów, barytonów i tenorów. Ale, żeby stanąć na estradzie w charakterze solisty, mało tego, śpiewać solo i budzić entuzjazm szalony, bądź co bądź n znającej się na śpiewie publiczności, to trzeba mieć tak młody, dźwięczny — jednak metaliczny — bas, jaki posiada p. Urbanowicz. Możemy śmiało porównać głos p. Urbanowicza ze światowej sławy basem Battistiego, występującego przed wielu laty w operze warszawskiej i jako solista na estradach koncertowych.

Pan Urbanowicz śpiewał między innemi Tostiego „Vorrei Morire”, pieśń brana przeważnie na głos barytonowy i prześliczną „Povera Mamma”. Następnie w brawurowym wykonaniu dał nam „Czaty” i „Dział i baba” St. Moninszki.

Przy fortipanie zasiadł p. Stefan Barański, przyczyniając się swoim subtelny i wnikliwym akompaniamentem do ogólnego poziomu artystycznego niezapomnianego wieczoru. J. L.

**WYPADEK Z KARAWANEM.** Wóznica Stefan Flak, zamieszkały przy ul. Fabrycznej w Częstochowie, powoził karawanem w konduktie pogrzebowym, usiłując powstrzymać spłoszone przez auto konie, spadł z karawanem na ziemię. Skutkiem upadku doznał złamania lewej ręki oraz ogólnych potłuceń. Pochowanego karawanarza przewieziono do szpitala chirurgicznego.

**NAPAD NA MAJATEK.** Późnym wieczorem wtargnęto omead do mieszkania właściciela majątku Adama Kozłowskiego w Turynie, gm. Lelów, powiat jedmiejski kilku osobników, którzy po sterowyzwaniu domowników zrabowali 2.500 zł. gotówka, futro, 8 litrów wódki itd. Policja prowadzi dochodzenia.

## Matrymonialne

**Farmaceutka** przystojna, zamożna 25 lat chce poznać pana z wykształceniem, przystojnego. Cel matrym. Zgłoszenia: Goniec Krak. Kraków „Nr. 2481k”.

**Inteligentne**, przystojne wdowy z Jasi: brunetka lat 40, 2-je dzieci, blondynka 30, jedno dziecko — szukają odpowiednich meżów na stanowiskach. Zgłoszenia: Goniec Krak. Kraków „Nr. 2483k”.

**Człowiek**, dobrze sytuowany, dżentelmeni w latach 28—30, podobno przystojni, dobrze się prezentujący z braku znajomości, pragną ta droga poznać sympatyczne o miłej powierzchowności panie do lat 30 w celu wzajemnej wymiany myśli. Cel matrym. Zgłoszenia nieanonimowe z fotografią, której zwrot rezygn. się, kierować: Goniec Krak. Kraków „Nr. 9800”.

**Pan**, lat 24, inteligentny, na posadzie pozna pannę młodą, inteligentną, przystojną, dobrze zbudowaną, cel matrym. Zgłoszenia poważne z fotografią: Adolf, poczta Zagórany koło Gorlic, 2484k.

**Samotna**, przystojna, z własnym mieszkaniem, czterdziestoletnia, po zmatym starszego kulturalnego wybuwanego pana. Zgłosz.: Goniec Krak. Kraków „Nr. 2489k”.

**Zapoznać** strosze osobę młodą, bardzo przystojną, panienkę, ze średnio wykształceniem, niezwykle żywą, ułożoną, dobrego serca — z panem o wysokiej kulturze duchowej, z wyższym wykształceniem, najchętniej lekarzem, imię nie wykluczonej. Zgłoszenia: Goniec Krak. Kraków „Nr. 2496k”.

**Kupiec** lat 24, właściciel dwóch sklepów na prowincji, dobrze prosperujących z braku czasu szuka ta droga miłej gospodarki: zamożnej nany w celu matrym. Łaskawe zgłoszenia z fotografią proszę nadsyłać do Gońca Krak. Kraków „Nr. 2499k”.

**Dwie** szatynki młde zdrowe, dobrej prezencji z braku znajomości pragną poznać panów do lat 30—40, podobnych zalet. Cel matrym. Goniec Krak. Kraków „Nr. 116”.

**Żadnych** przystojnych, inteligentnych panienek nie dzieliących zasad, do lat 20, pozna dwóch panów na stanowiskach w celu matrym. Zgłoszenia tylko z fotografiami kierować: Padew, pow. Debieca. Poste-Resante M 13. 133.

**Pragnę** poznać człowieka, naprawde wartościowego, uczciwego o spokojnym charakterze, kulturalnego, zdrowego do lat 50, mam lat 40, wdowa, niezależna, energiczna przedsiębiorca, cel matrym. Łaskawe zgłoszenia możliwie z fotografią za zwrotem rzecz traktuje poważnie i dyskretnie. Oferty: Goniec Krak. Kraków „Nr. 156”.

**Pani**, lat 36, ładna, przystojna, brunetka o miłej powierzchowności, na posadzie, z małą gotówką, pozna kawaleria starszego wdowca, w celu matrym. Zgl. z fotografią do Gońca Krak. Kraków „Nr. 218”.

**Kulturalna**, przystojna, Polka, lat 28, wyższe wykształcenie, nie Krakowianka, na prywatnej posadzie, pozna kulturalnego pana, na stanowisku od lat 35. Cel matrym. Nieanonimowe zgłoszenia proszę kierować do Gońca Krak. Kraków „Nr. 163”.

**Mężczyzna** wolny, na stanowisku, przystojny, wykształcony, pozna pannę do lat 25, ładną, zgrabną, inteligentną, posadza, cel matrym. Zgłosz.: Goniec Krak. Kraków „Nr. 177”.

## Noclegi

**Noclegi** ogrzane łazienka: Kraków Żybkiewicza 5/122. 1091

**Pokój** przyjeżdżający Kraków Starowisna 52/13 IV. p. 1103

**Noclegi** czyste: Kraków Senacka 9/10, przecznicia Grodzkiej. 1105

**Pokój** tylko dla przejeżdżających obok dworca: Kraków Kurwik 3/7.

**Noclegi** — śródmieście: Kraków Asnyka 5 Kowalska 1110

**Noclegi**: Kraków św. Jana 30/4.

**Noclegi**: Kraków — Lubiec 19/5.

**Noclegi** niekrepujące: — Kraków, Wielopole 19/4, I p., front. 1115

**Noclegi**: Kraków Wielopole 5/5

**Noclegi** przyjeżdżającym: — Kraków, Wielopole 24/4 II piętro. 1117

**Noclegi**: Kraków Szewska 7/7.

**Noclegi**: Kraków Starowisna 37/4

**Noclegi**: Kraków Starowisna 52/10

**Noclegi**: Kraków Zamenhova 9/15 I p. oficyna 1124

**Noclegi** niekrepujące. Kraków, ul. Długa 26/8. 2047

**Noclegi** — śródmieście Kraków, Krupnicza 14/5. 2051

**Noclegi**: Kraków Zielona 25/1

## Nauka i wychowanie

**Stenografii** uczy prof. Szkoły Handlowej, Kraków, Karmelicka Nr. 50/4. 2166

**Niemieckiego** wyuczym za 3 miesiące: Kraków, Długa 80/1. 2625k

**Profesor** germanista Kraków ul. Zielona 25/21 Pierwszorzędna wymowa i stenografia niemiecka

## Różne

**„Ekspres”** Heleny Jabłońskiej, ul. Długa 31, ceruje i podnosi oczka w pończochach szybko solidnie i do kładnie. 2363k

**„Moryla”** Zakład repasacji pończoch pod Arkadami, ul. Krakowską 8. Podnoszenie oczek dorabianie i dozywianie stóp, cerowanie pończoch Szybko! Tani! Dokładnie! Maria Wójcikiewicz. 9359

**Fryzjer** damsko-męski, pierwszorzędnym z własnymi aparatami i urządzeniem przystąpi do spółki, ewentualnie przyjmie posadę Zgl.: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 2657k”.

**Fortepiany** stroi, naprawia, szacuje Tatfowski, Kraków, Starowisna 27 tel. 179-22. 248

**Wynagrodzić** za zwrot rękawiczki zamaszowej ciemno-popielatej, zgubionej 21 bm. Sławkowska—Krowderska. Sklep galant, Kraków, Długa 17. 761

**Buty** Nr. 34, robione na obsłudze, kol. zamienie na podobne Nr. 35. Zgłoszenia: Kraków, Siemiradzkiego 21/11. 2271

**Agromon**, kawaler, inteligentny, kulturalny, zapłaci według umowy za kilkunastomiesięczny pobyt we dworze Ewentualnie pomoce w gospodarstwie. Zgłoszenia pod „49” Biuro Ogłoszeń Krajna, Kraków, Adolf Hitler-Platz 46. 2624k

**Naprawia** kilimy „Koblerze”: Kraków, Stradomska 8. 9640

**Adwokat** Prof. Dr. Julijusz Nowotny, występujący przed Sądami niemieckimi i Sondergerichtem, powołać po dłuższej nieobecności i urzędzie obecnie: Kraków, Grodzka 40. Tel. 171.000. 1234

**Złote** przedmioty przerabia, szacuje: Pracownia złotniczo-srebrnicza Kraków, Plac Wolności 14, — w podwórzu. 1281

**Zapalniczki** automatyczne naprawia fabrycznie Kraków, Dietlowska 46, Szlifiernia Myszowski

**Skórno-weneryczne**: Dr. Danecki Kraków Starowisna 48. 1424

**Maria** Filipczak Masłowska przyjmie tylko w czwartki od 11 do 16-tej i piątki od 9—16. Kraków, Karmelicka 32 m. 5. 1425

**Naprawiam** wózki rowerki hulajnogi, zakładam gumy: Kraków Dajwór 19, sklep żelazny 1444

**Grafologini** poradzi najlepiej każdemu. Przyjdź, jeśli masz jakiegoś kłopoty Kraków, Dietla 73/1 w podwórzu parter. 1630

**Kartę** przemysłową na kupno — sprzedaj używanych rzeczy odstepie lub przyjmie spółnika. Kraków Dajwór 7, skład żelaza. 1765

**Przewoży** wszelkie, drobne terminowe za i wydawanie wagonów solidnie punktualnie: H. Horoszkiewicz, Przewóz Towarów Kraków Sołkiewska 5 tel. 216-44

**Tłumacza** sny metodą naukową Tłumaczenia wysyłam po otrzymaniu szczegółowego opisu snu Kraków Krakowska 19 m. 4. 2045k

**Pluskowy** oraz wszelkie robotstwo wraz z zarodkami teji radykalnie raz BF”, orsz odcieczurzenie przeprowadza dezynfekcja „Azot”, Kraków Dietla 19/7, telefon 217-48.

**Psy** do wychowu i treasury przyjmują. — Kupno i sprzedaż oraz komis: Hodowla psów rasowych. Kraków Traugutta 20/1. 9405k

**Niemieckiego** przyz. tłumacz Kraków Sławkowska 3/63. 10—1 4-5

**Położna** Kraków-Podgórze Czarneckiego 8 — przyjmuję zamówienia i udziela porad. 9037

**Dr. Kwaśniewski** Bolesław „specjalista chorób kobiecych ordyn.”: Kraków, Dietla 66. 1190

**Dr. M. Drozd** choroby kobiece i położnictwo Kraków, ul. Starowisna 32, telefon 118-26. 1730

**Dnia 21. XI. 1942 r.** wydała się z domu Agnieszka Koniarz, lat 27, oazy siwe włosy ciemne ubrana w sukienkę różową w kratkę hoła. Jeżeliby ktoś owd wiedział proste o tem donieść za wysokiem wynagrodzeniem Adres: Ewa Koniarz Lipnka Nr. 888, poczta Dziadowiec powiat Rzeszów. 2490k

**Sklep** naczyń kuchennych, szkła i części rowerowych oddam w dzierżawę, lub inne propozycje. Zgłoszenia pisemnie: Goniec Krak. Kraków „Nr. 2498k”.

**Dr. Mistełski**, specjalista chorób kobiecych Kraków, Mikołajska 9. **Elektryfikuje** dwory, folwarki, plebanje, gospodarstwa, osiedla, gminy z zastosowaniem napędu wodnego, wiatrowego i inn. Wszelkie moce, nowoczesne typy, instalacje kompletne. Udziela porad, wskazówek. — Wiadomość: Warszawa, Foksal 15-2, 9-4. 2670k

**Przepuklinowe** bandże naprawia, przerabia, stawia nowe sprzężyny: R. Bogdanowicz, Kraków, Grodzka 2, w podwórzu. 1885

**Zapłaci** za oddanie na przechowanie pianina lub fortepianu. Właściciela realności. Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 249”.

**Krawiec** damsko-męski, przeróbki, naprawy, Kraków, Piarska 10, Arkady, Brama Florjańska. 10

**Oddam** dziewczynkę 8-letnią na wychowanie za wynagrodzeniem. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, — Kraków „Nr. 276”.

**Oddam** sklep rejonowy w dzierżawę. Wiadomości: Kraków, Kolekt nr. 9, m. 4. 305

**Dom**, okolica Kalwarii, blisko stacji, tania do wynajęcia. Wiadom.: Kraków, Prywatna 1, m. 3.

**Przyjmę** na przechowanie fortepian lub pianino. Kraków, Węgierska 10, m. 8. 535

**Pończochy** i bieliznę do naprawy przyjmuję. Oferty: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 675”.

**Blyskawiczne** zamki, śniegowiec naprawia, oraz stawia zamki i zatraski do śniegowców, gietrów i turebek zakład szewski Kraków, Szpitalna 20. 749

## Zguby — kradzieże

**Skradziono** Zuseauswale Nr. 21, wydany przez Dyrekcję Policji Kryminalnej w Krakowie na nazwisko Góral Jadwiga Wanda. 451

**Skradziono** Kennkarte na nazwisko Antonina Suślikowa z Baranów, Kraków, ul. Kupa 8. 2238

**Dziwa** Jan zagubił Kennkarte Nr. 491, wydana przez Zarząd gminy Jarocin pow. Krasnik. 2474k

**Zgubiono** kole przystanku tramwajowego 2-ki (ulica Urzędnicza) spółniczek zieloną od kostiumu — nieswoja. Proszę o łaskawe doreczenie za wysokiem wynagrodzeniem Kraków, Dietla 77, m. 11 (Wojdyło). 2186

**Zgubiono** Kennkarte Nr. 249 na nazwisko Jadwiga Kieres, zamieszkała Jarosław ul. Pańska 58. 470

**Zaginęła** Kennkarte Nr. 467, wydana 20. VI. 1942 przez Starostwo Pow. w Kasiemierzu Wielkiej, na nazwisko Kasperk Tymoteusz z Maikowice. 2489k

**Dnia 8. II. 1943** zgubiono kartę rozpoznawczą Nr. 1244, na nazwisko Korczak Jan, ur. 4. V 1916, gmina Trzeź, pow. Tarnobrzeg. 2490k

**Zgubiono** dnia 18/II 1943 r. Kennkarte wraz z legitymacją szkolną na nazwisko Białat Teresa, Łaska-wego znalazcę uprzejmie proszę o zwrot pod adresem: Kraków, ul. Tarłowska 8, m. 6, II p. 674

**Skradziono** 19/II Kennkarte, świadectwo lekarskie fotografie na nazwisko Liszowska Stefania, Krynicka-Zdrój, Kraszewskiego 177. 696

**Skradziono** kartę rozpoznawczą Nr. 167 na nazwisko Madon Rozalia, Wysoka Nr. 58, gmina Przytkowa-cze, wydana przez Starostę powiatu Kalwaria. 2495k

**Zgubiono** dnia 10. X. 1942 kartę rozpoznawczą na nazwisko Stanisław Kudeli z Debiecy. 2468k

**Zgubiono** Kennkarte Nr. 1641, wystawiona przez Urząd Gminy Charnzewice, pow. Debieca na nazwisko Marut Anna. 2497k

**W lutym** 1943 r. zagubiłem kartę rozpoznawczą Nr. 132, wydaną przez Zarząd Gminy Koszyce 1942 na nazwisko Pytel Władysław w Kałęczynie Małych. 2500k

**Skradziono** Kennkarte, wydaną przez Zarząd Gminy w Tarnobrzegu Nr. 1761 na nazwisko Patrów Wanda zam. wieś Sobów k. Tarnobrzeg. 2500k

**Zgubiono** Kennkarte na nazwisko Gołab Stefan, Klecza Dolna, Nr. G 1505. 2482k

**Kennkarte** na nazwisko Skóra K. rolnika, książkę Ubezpiecz. Społ. i 700 zł. gotówką zgubiono w Krakowie na stacji kolejowej w dniu 13. II. 1943 przy odj. poc. na Zakopane o godz. 16. Znalazcę proszę o zwrot pamiątek, gotówkę proszę sobie zatrzymać. 294

**Zgubiono** Arbeitskarte nr. 901/03278. Kotarhu Mieczysław, Kraków. 294

**Skradziono** w Krakowie dokumenty: Kennkarte, Kartę Pracy, zaświadczenie wymeldowania. Apola Władysław. 434

**Zgubiono** 17/II 1943 r. Kennkarte Nr. 79535 wystawioną przez Stadthauptmann der Stadt Krakau na nazwisko Kozub Maria, Kraków, Krasiekiego 22/1. Równocześnie została zgubiona legitymacja ubezpieczeniowa na nazwisko Kozub Jan, zamieszkały w Krakowie, Krasiekiego 22/1. 451

**Skradziono** Kennkarte oraz kartę meldunkową Arbeitsamtu na nazwisko Helena Toboła, nr. 21X 1917 r. z Zbyszniowie. 454

**Zgubiono** Kennkarte Zapołska Janina Nr. 6793 Wieliczka, — wieś Krzyżkowice. 462

**Skradziono** Kennkarte nr. VIII. 158668 w dniu 30/II 1943, wydana przez Stadthauptmann Krakau na nazwisko Stanisława Kaszycka. 468

**Zgubiono** Kennkarte nr. VII/104638 wydana w Krakowie na nazwisko Adama Twardowskiego. 557

**Zgubiono** Kennkarte, odpis aktu ślubnego i odpis metryki urodzenia na nazwisko Helena Peukero-wa, Krakau, Basteistrasse 13. 552

**Skradziono** w tramwaju we drodze Kartę rozpoznawczą, wydaną przez IV obwód miasta Krakowa i kartę żywnościową na nazwisko Popczyńska Maria. 609



